




MACIEJ MIKUŁA  
 <https://orcid.org/0000-0001-6708-004X>  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## *Od darowizny i sprzedaży po zastaw i sprzedaż z prawem odkupu. Tytuły prawne dzierżenia wójtostw w królewskich miastach w Małopolsce (połowa XIV–połowa XV w.)*

### Abstract

#### From Donation and Sale to Pledge and Sale with a Right of Repurchase. Legal Grounds of Possessing Aldermanships in Royal Towns in Lesser Poland (mid-14<sup>th</sup> to mid-16<sup>th</sup> Centuries)

The purpose of this article is to trace the evolution of the legal titles under which aldermanships were possessed in royal towns in the period from the mid-14<sup>th</sup> to the mid-16<sup>th</sup> centuries. As the analysis of royal documents shows, interest in increasing control over the turnover of aldermanships can be noted as early as the reign of the first two Jagiellonian kings. This is confirmed by the increased frequency of the clause of obligatory royal consent in alienation. However, control of turnover was only the first step in a deeper evolution to move away from divided ownership to pledge and sale with a right of repurchase. These latter legal titles provided the monarch with greater freedom in the trading of aldermanships, thereby enabling him to use aldermanic property to reward merit and for broader personal political purposes.

**Keywords:** alderman, king, Middle Ages, 16<sup>th</sup> century, sale, sale with right of repurchase, donation, divided ownership

**Słowa kluczowe:** wójt, król, średniowiecze, XVI w., sprzedaż, sprzedaż z prawem odkupu, darowizna, własność podzielona

### 1

W ostatnich dziesięcioleciach intensywne badania nad domeną monarszą prowadzone były na kilku płaszczyznach. Oprócz studiów nad osadnictwem i akcją lokacyjną wiele uwagi poświęcono problematyce zastawu królewskich i związanemu z tym zjawisku

egzekucji dóbr<sup>1</sup>. Badania nad elitami władzy dostarczają wielu wniosków w zakresie polityki personalnej prowadzonej przez króla z wykorzystaniem domeny monarszej. Studia nad dochodowością królewszczyzn i przeprowadzanych w nich reformach gospodarczych to kolejne płaszczyzny badań poświęconych domenie. Przedmiot zainteresowania stanowią przede wszystkim większe kompleksy majątkowe, tenuty. Nie mniej interesujący może okazać się obrót wójtostwami dziedzicznymi w miastach królewskich<sup>2</sup>. Jako składniki domeny, podobnie jak większe całości, stanowiły instrument prowadzenia polityki personalnej. Niemniej z perspektywy prawnej punkt wyjścia tenut i wójtostw był zgoła inny. Wprowadzenie zastawu antychretycznego jako tytułu prawnego wykorzystywanego w zarządzie dobrami domeny<sup>3</sup> mogło przebiegać bardzo sprawnie, skoro dobra te zazwyczaj nie były pierwotnie obciążone na rzecz osób trzecich. Inaczej rzecz przedstawiała się w miastach, w których wójtostwa dziedziczne stanowiły przedmiot własności podzielonej i nierzadko wskutek dziedziczenia dzierżone były przez więcej niż jedną osobę. Własność podzielona gwarantowała dziedziczne prawo do majątku i zasadniczo wykluczone było jego arbitralne wykupienie przez właściciela zwierzchniego. Dopóki stan ten trwał, wykorzystanie wójtostw na wzór tenut przez monarchę było utrudnione. Celem niniejszego szkicu jest zarysowanie przemian podstaw prawnych dzierżenia wójtostw jako zjawiska uelastyczniającego ich obrót przez króla. Pomocna w tym będzie analiza dokumentów monarszych. Stanowi ona uzupełnienie wcześniejszych studiów Ludwika Łysiaka opartych głównie na księgach sądów wyższych leńskich<sup>4</sup>.

Proponuję następujący tok wyводу. Jako punkt wyjścia warto prześledzić, jakie zmiany następują w treści przywilejów królewskich wydawanych wójtom w ciągu ponad stu lat (1333–1447). Celem będzie próba uchwycenia zmian dotyczących kontroli obrotu nad wójtostwami w okresie panowania Jagiellonów. Kolejna sekcja (3) poświęcona została analizie dokonywanych przez Jagiellonów nadań tych wójtostw, co do których przysługiwało im pełne prawo własności, to jest nie pozostawały w dzierżeniu przez osoby trzecie. Chodzi o wyjaśnienie, jaki tytuł prawny był wykorzystywany (w tych nieczęstych przypadkach), gdy monarcha nie był skrępowany uprawnieniami osób trzecich. Sekcja (4) poświęcona została dynamice wzrostu kontroli monarszej nad obrotem wójtostwami, jako zjawiska niezbędnego do wykorzystania wójtostw jako instrumentu prowadzenia polityki personalnej. W sekcji (5) zaprezentowane zostały tytuły prawne zastępujące własność podzieloną w obrocie wójtostwami w drugiej połowie XV i pierwszej połowie XVI w. Następnie zamieszczono uwagi dotyczące terminu *advocatus hereditarius* (sekcja 6) oraz możliwych scenariuszy losów majątku wójtowskiego po przekształceniu własności podzielonej we własność pełną (sekcja 7). Przedmiotem studiów objęto miasta królewskie w dawnych województwach krakowskim, sandomierskim i lubelskim.

---

<sup>1</sup> W niniejszym tekście wykorzystano gruntownie przerobione i niepublikowane wcześniej fragmenty pracy doktorskiej autora.

<sup>2</sup> Na zagadnienie to zwracała uwagę Sucheni-Grabowska, *Odbudowa domeny*, 65.

<sup>3</sup> Matuszewski, „Materialne instrumenty”, 124.

<sup>4</sup> Łysiak, *Własność soltysia*.

## 2

U progu epoki jagiellońskiej dzierżenie wójtostwa dziedzicznego opierało się na tytule prawnym w postaci własności użytkowej (*dominium utile*)<sup>5</sup>. Wójtostwa w Polsce uznawane były za rodzaj własności dziedzicznej w linii męskiej i żeńskiej (*hereditas*, dzierżenie *modo hereditario*). Potwierdza to znaczna częstotliwość występujących w przywilejach na wójtostwa i sołectwa klauzul *iure hereditario perpetuo possidendam* i podobnych, odpowiednio we własności królewskiej wynosiła ona do 1386 r. 34%, szlacheckiej – 41%, i duchownej – 37% (zob. tabela 1).

Cechą własności podległej była jej względna trwałość. Wójt albo sołtys miał prawo do dzierżenia majątku wójtowskiego pod warunkiem wykonywania niezbędnych obowiązków (w tym służby wojskowej)<sup>6</sup>. Wójtostwo uzyskiwano od króla albo w drodze darowizny albo sprzedaży. Dzierżenie było dziedziczne. Właściciel zwierzchni nie miał uprawnień do żądania ustąpienia wójta z urzędu i majątku, naturalnie poza przypadkami naruszenia obowiązków. Niemniej własność wójtowska tym różniła się od własności użytkowej posiadaczy działek miejskich, że związane z nią *imperium*, zwłaszcza uprawnienia sądownicze, skłaniały właściciela miejscowości (właściciela zwierzchniego) do wprowadzenia ograniczeń w obrocie wójtostwami oraz sołectwami. Wprost zakazano operacji na sołectwach bez zgody właściciela wsi w Statutach Kazimierza Wielkiego<sup>7</sup>. Stosowne ograniczenia pojawiały się także w przywilejach. Łysiak, analizując transakcje sołectwami (i w mniejszym stopniu wójtostwami), wyróżnił trzy typy przywilejów na sołectwa (wójtostwa), w zależności od sposobu uregulowania zasad alienacji: (1) zawierające klauzule precyzyjnie określające ograniczenia właściciela użytkowego w obrocie, (2) dokumenty niezawierające takich klauzul, ale jednocześnie przyznające prawo alienacji<sup>8</sup>, i (3) przywileje zupełnie pomijające uprawnienia do alienacji<sup>9</sup>. Brak klauzul regulujących alienację (typ 2 przywilejów) nie przesądzał, że mogły one następować bez zgody właściciela wsi lub miasta. Dobitym tego przykładem jest biskupie Radymno. Przywilej z 1431 r. nie zawierał klauzuli z obowiązkową zgodą na alienację, niemniej wkrótce po nim wydany został dokument zgody na sprzedaż wójtostwa, co czyniło zadość wymogowi generalnie określonemu w Statutach Kazimierza Wielkiego<sup>10</sup>. Warto zaznaczyć, że tylko wyjątkowo król udzielał wyraźnego uprawnienia do nieskrępowanej alienacji wójtostwa<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> Dąbkowski, *Polskie prawo prywatne*, 154–5; Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołtystwa*, 101; Kamińska, *Lokacje*, 139–40; Matuszewski, „Rodzaje własności”, 161–2, 164.

<sup>6</sup> Załęska, *Wójtostwa dziedziczne*, 148 i nast.

<sup>7</sup> Łysiak, *Własność sołtysia*, 94–5.

<sup>8</sup> Ciężkowice (ZDM 6, 1541 z 21.05.1388 r.); Dębowiec (KDM 3, 690 z 15.08.1349 r.); Myślenice (KDM 3, 671 z 11.11.1342 r.).

<sup>9</sup> Będzin (KDM 3, 769 z 31.03.1364 r.).

<sup>10</sup> AGZ 8, 55 z 23.05.1431 r.; AGZ 8, 58 z 14.07.1432 r.

<sup>11</sup> Lelów: *Que omnia et singula superius declarata prelibato Martino aduocato et ipsius posteritati racione aduocacie libera et sine aliqua solutione perpetuis temporibus tenenda et habenda, necnon vendenda, donanda, commutanda et pro sua suorumque posterorum voluntate libere conuertenda [conferimus]* (KDM 3, 787 z 24.08.1365 r.).

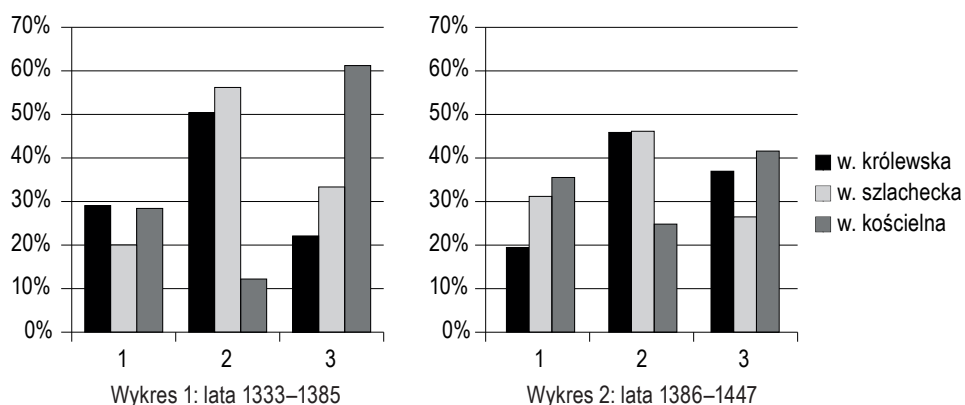
Proponuję prześledzić ewolucję klauzul w przywilejach i dokumentach lokacyjnych, dokumentach darowizn i sprzedaży dokonywanych przez właściciela zwierzchniego, a także transakcjach między ustępującym i nowym wójtem/soltysiem, jeśli w dokumencie zawarowany został wymóg zgody właściciela zwierzchniego na późniejszą alienację. W analizie dokumentów wykorzystana została typologia Łysiaka, a także dokonano weryfikacji, czy zastosowano klauzulę zachowania uprawnień królewskich (*iuribus regali-bus salvis*). Za tą pojemną frazą krył się zapewne wymóg uzyskania zgody na alienację. Uwzględnione dokumenty z lat 1333–1447 wykraczają zasięgiem terytorialnym poza Małopolskę.

**Tabela 1.** Klauzule w dokumentach lokacji i alienacji sołectw i wójtostw w latach 1333–1447 z terenu Królestwa Polskiego i Mazowsza

Okres			1333–1385			1386–1447			Całość
Własność			królew- ska	szlache- cka	kościel- na	królew- ska	szlache- cka	kościel- na	
Liczba dokumentów	M	j.	23	1	3	28	5	9	<b>69</b>
	W	j.	78	14	58	35	29	57	<b>271</b>
	<b>R</b>	<b>j.</b>	<b>101</b>	<b>15</b>	<b>61</b>	<b>63</b>	<b>34</b>	<b>66</b>	<b>340</b>
Brak klauzuli alienacji	M	j.	8	0	1	7	3	4	<b>23</b>
		%	35%	0%	33%	25%	60%	44%	<b>33%</b>
	W	j.	21	3	16	5	7	19	<b>71</b>
		%	27%	21%	28%	14%	24%	33%	<b>26%</b>
	<b>R</b>	<b>j.</b>	<b>29</b>	<b>3</b>	<b>17</b>	<b>12</b>	<b>10</b>	<b>23</b>	<b>94</b>
	%	<b>29%</b>	<b>21%</b>	<b>28%</b>	<b>19%</b>	<b>29%</b>	<b>36%</b>	<b>28%</b>	
Klauzula alienacji bez ograniczeń	M	j.	8	1	1	13	1	1	<b>25</b>
		%	35%	100%	33%	46%	20%	11%	<b>36%</b>
	W	j.	42	6	6	15	14	15	<b>98</b>
		%	54%	43%	10%	43%	48%	26%	<b>36%</b>
	<b>R</b>	<b>j.</b>	<b>50</b>	<b>7</b>	<b>7</b>	<b>28</b>	<b>15</b>	<b>16</b>	<b>123</b>
	%	<b>50%</b>	<b>46%</b>	<b>11%</b>	<b>44%</b>	<b>44%</b>	<b>24%</b>	<b>36%</b>	
Klauzula z wymogiem zgody	M	j.	7	0	1	8	1	4	<b>21</b>
		%	30%	0%	33%	29%	20%	44%	<b>30%</b>
	W	j.	15	5	36	15	8	23	<b>102</b>
		%	19%	36%	62%	43%	28%	40%	<b>38%</b>
	<b>R</b>	<b>j.</b>	<b>22</b>	<b>5</b>	<b>37</b>	<b>23</b>	<b>9</b>	<b>27</b>	<b>123</b>
	%	<b>22%</b>	<b>33%</b>	<b>61%</b>	<b>37%</b>	<b>26%</b>	<b>42%</b>	<b>36%</b>	

<i>Iuribus regalibus salvis, etc.</i>	M	j.	1	–	–	8	–	–	9
		%	4%	–	–	29%	–	–	13%
	W	j.	1	–	–	16	–	–	17
		%	1%	–	–	46%	–	–	6%
	R	j.	2	–	–	24	–	–	26
	%	2%	–	–	38%	–	–	8%	

Źródło: opracowanie autora na podstawie 340 dokumentów z AGZ, ASang., Dok.Kuj., KDM, KDP, KDW, MAML, ZDM. Objasnienia: M – miasto, W – wieś, R – razem.



**Wykresy 1 i 2.** Dynamika występowania klauzul alienacyjnych w dokumentach: (1) brak klauzuli alienacji, (2) klauzula alienacji bez wymogu zgody, (3) klauzula z wymogiem zgody na alienację

Źródło: opracowanie autora.

Analiza danych zamieszczonych w tabeli 1 i ich wizualizacja na wykresach 1–2 pozwala stwierdzić, że w latach 1386–1447 wzrosła liczba dokumentów ekspediowanych przez kancelarię królewską zawierających klauzulę obligatoryjnej zgody na alienację wójtostw i sołectw. Ponadto zupełnie marginalnie występująca w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIV w. klauzula rezerwacji praw królewskich, zupełnie inna niż znana z dokumentów wielkopolskich klauzula ignorancyjna<sup>12</sup>, staje się popularna w dokumentach Władysława Jagiełły. Jej wprowadzenie nie spowodowało pełnego zaniechania stosowania precyzyjnych klauzul ograniczających alienację. Ogólność sformułowania *iuribus regalibus semper salvis* w perspektywie czasu mogła okazać się bardzo wygodna, gdy zmianie ulegało rozumienie zakresu praw królewskich. Nie jest dziełem przypadku zbieg dwóch zjawisk na początku XV w.: wprowadzenia *iuribus regalibus...* oraz intensyfikacji stosowania klauzuli *de consensu nostro*. Odzwierciedla to przemiany

<sup>12</sup> Matuszewski, „Motywacja ignorancyjna”, 167–79; Matuszewski, „Die Ignoranzklausel”, 154–83.

w postrzeganiu wójtostw i sołectw jako składników domeny królewskiej, a dokładnie zamiar zwiększenia kontroli obrotu oraz otwartość na inne tytuły prawne niż własność podzielona. Zauważmy, że równocześnie właściciele szlacheccy w pierwszej połowie XV w. rozpoczęli akcję przejmowania majątków sołtysich na wsiach, przy czym nie musiało wcale chodzić o zupełną likwidację sołectwa jako odrębnego kompleksu majątkowego, lecz o zmianę sytuacji prawnej poprzez odejście od własności podzielonej<sup>13</sup>. Pomóc miał w tym artykuł statutu warckiego (zapewne raczej petryfikujący praktyki niż tworzący zupełnie nowy stan prawny)<sup>14</sup>, a zwłaszcza późniejsza modyfikacja jego treści, do czego jeszcze powrócę. O ile jednak w dobrach szlacheckich nierzadko chodziło o powiększenie folwarku, o tyle w przypadku dóbr monarszych – przede wszystkim o zwiększenie kontroli i uelastycznienie form prawnych, co pozwoliłoby nie tylko na wykorzystanie wójtostw w ich tradycyjnych celach (kontynuacja akcji lokacyjnej np. przez Władysława Jagiełłę na Rusi Czerwonej, służba wojskowa), ale także jako kompleksów alienowanych, na przykład celem wynagrodzenia zasług.

### 3

We wstępie wspomniano, że istotną różnicą „startową” pomiędzy tenutami a wójtostwami było pozostawanie tych ostatnich w rękach osób trzecich. Niemniej wskazać można również takie sytuacje, w których Jagiellonowie dysponowali pełną własnością wójtostw. Warto sprawdzić, na jakich warunkach otrzymywali je nowi wójtowie. Z 1423 r. pochodzą dwa nadania wójtostw za zasługi – dla łożnego królewskiego Zygfrida Baruta w Częstochowie oraz dla niejakiego Hanka w Dębowcu. W dokumencie dla Baruta wyraźnie zastrzeżono: *iure hereditario et proprietatis titulo donacione perpetua et irreuocabili damus, donamus et incorporamus, per ipsum Zifridum et suos successores tenendam, habendam, donandam, vendendam, obligandam, commutandam et alienandam*<sup>15</sup>. Również drugi dokument z 1423 r. zawiera analogiczny wykaz uprawnień: *sibi successoribusque suis donamus et in perpetuum resignamus tenendam, habendam, utifruendam, vendendam, donandam, alienandam*<sup>16</sup>. W 1429 r. na podobnych zasadach wójtostwo w Łukowie otrzymał drobny szlachec Stanisław Bzowski<sup>17</sup>. Były to zatem nadania spełniające wszystkie wymogi dla własności podzielonej, z podkreśleniem ich wieczystej trwałości. Uwzględnienie klauzuli rezerwacji praw królewskich może świadczyć jedynie o zastrzeżeniu królewskiej kontroli obrotu wójtostwem. W nadanie wieczyste otrzymał wójtostwo w Wiślicy Imram z Sowiny<sup>18</sup>. Niestety lapidarność przekazu źródło-

<sup>13</sup> Łysiak, wspierając się stanowiskiem Zygmunta Wojciechowskiego, pisał: „Przypuszczam natomiast, że cały ten proces [skupywania sołectw – M.M.] zmierzał w pierwszym rzędzie do zniesienia wytworzonego przez kolonizację w prawie niemieckim dualizmu w zakresie władztwa gruntowego i władzy nad ludnością wiejską oraz do utrwalenia jedności i niepodzielności własności ziemskiej” [rozstrz. oryg.]. Łysiak, *Własność sołtysia*, 37–8.

<sup>14</sup> Por. *ibid.*, 10.

<sup>15</sup> KDM 4, 1212 z 13.07.1423 r.

<sup>16</sup> ZDM 7, 1954 z 15.11.1423 r.

<sup>17</sup> ZDM 7, 2039 z 27.09.1429 r.

<sup>18</sup> ZDM 7, 2045 z 8.03.1430 r.

wego nie pozwala na wyciąganie wniosków odnośnie do nadania Piotrowi Szafrącowi wójtostwa w Wolbromiu<sup>19</sup>. Oszacowanie jego wartości na 1200 szerokich groszy praskich miało stanowić ekwiwalent zasług i nakładów poniesionych przez Piotra. Jeszcze u schyłku XV w. odnotować można zezwolenie na wykup wójtostwa w Urzędowie i nadanie go wieczyście – ostatecznie jednak transakcja nie doszła do skutku<sup>20</sup>.

Nieco inaczej należy potraktować trzy sprawy z początku XVI w. Monarcha uyskała wójtostwa w Oświęcimiu, Połańcu i w Słomnikach prawem kaduka, w tym pierwszym niewątpliwie po śmierci szlachcica. W świetle skasowanego dokumentu wójtę w Oświęcimiu miał zostać Piotr Myszkowski z Mirowa<sup>21</sup>. Nadanie miało charakter wieczysty (*cum omni iure, dominio et proprietate vel iuris domini aut proprietatis [...] perpetuo*) oraz zapewniało możliwość alienacji, ale za wyraźną zgodą królewską. Wójtostwo w Słomnikach darowane zostało dworzaninowi królewskiemu Andrzejowi Milanowskiemu<sup>22</sup>. W dokumencie użyto zwrotów: *damus et donamus, cum omni iure, dominio et proprietate, perpetuis temporibus*. Także nadanie w Połańcu było wieczyste wraz z pełnym prawem alienacji<sup>23</sup>. A zatem wójtostwa te zostały nadane jako własność. To poniekąd oczywiste – monarcha miał obowiązek nadania szlachcie dóbr, które powiększyły domenę tytułem prawa kaduka<sup>24</sup>. Sądzę jednak, że nie była to własność pełna, lecz podzielona – zapewniająca minimum kontroli właścicielowi zwierzchniemu nad losami kompleksu majątkowego powiązanego z *imperium* – władzą wójtowską. Dla rozważań kluczowe jest, że można odnotować przypadki sięgania do konstrukcji własności podzielonej jeszcze w pierwszej połowie XVI w.

#### 4

Dla przyszłych posiadaczy szczególnie interesujące były wójtostwa bogate, z rozwiniętą infrastrukturą, przynoszące istotny dochód. Ów dochód sprawiał, że czasowe nadania mogły stanowić wystarczający sposób wynagrodzenia zasług. Odpadała konieczność trwałego pozbycia się wójtostwa, jak działo się to w przypadku darowizny i sięgania do konstrukcji własności podzielonej, tak charakterystycznej w dobie lokacji. Wykorzystanie majątku wójtowskiego do prowadzenia polityki personalnej przez monarchę<sup>25</sup> wymagało potraktowania wójtostw jako kompleksów, którymi obrót będzie w pełni zależny od woli królewskiej. Tymczasem w okresie panowania pierwszych Jagiellonów problemem okazywał się nie tylko brak możliwości narzucenia w dowolnym momencie wybranej osoby na urząd wójta dziedzicznego. Było to zresztą ograniczenie oczywiste, wynikało z przyjęcia koncepcji własności podzielonej, która zapewniała wójtom i sołtysom

<sup>19</sup> ZDM 6, 1802 z 1415 r.

<sup>20</sup> MK 16, k. 125 z 24.11.1497 r.

<sup>21</sup> MK 21, k. 57v z 10.10.1504 r.

<sup>22</sup> MK 20, k. 70r–70v z 12.06.1503 r.

<sup>23</sup> MK 38, s. 467–8 z 14.07.1525 r.

<sup>24</sup> Zob. Wyczański, „Rozdawnictwo dóbr”, 289.

<sup>25</sup> Za J.S. Matuszewskim nie wnioskuję tutaj w zakres samodzielności monarchy w tym zakresie (Matuszewski, „Materialne instrumenty”, 117).



prawo dziedziczne. Punkt wyjścia był znacznie poważniejszy, ponieważ nastąpił niemal zupełny zanik kontroli monarszej nad obrotem wójtostwami, a jego kulminacyjny moment według badań Łysiaka przypadł na pierwszą połowę XV w.<sup>26</sup> Przyczynił się do tego rozwój sądów leńskich i wyższych sądów prawa niemieckiego, przed którymi dokonywano operacji majątkowych na wójtostwach bez wcześniejszej zgody króla. Jak wynika z analiz wspomnianego badacza, z czasem sądy wyższe zaczęły wymagać dokumentu potwierdzającego zgodę właściciela miejscowości na transakcję, ale brak takich zgód odnotować można jeszcze w końcu XV w.<sup>27</sup> Warto zaznaczyć, że od początku tego stulecia, kiedy nabiera mocy proces wykupywania wójtostw i sołectw przez szlachtę<sup>28</sup>, odnotować można przypadki traktowania dóbr wójtowskich jako własności alodialnej. Przykładem takiego przekonania szlachty jest zeznanie do ksiąg sądu wyższego na Wawelu z 1408 r. Stanisław z Bobowej – właściciel wójtostw w Tuchowie, połowy w Bobowej i, co tutaj ważne, całego wójtostwa w królewskim Grybowie – oświadczył, że skoro nabył je za własne pieniądze, to przysługuje mu prawo do swobodnego nimi dysponowania<sup>29</sup>.

Zaobserwowana w dokumentach pierwszych Jagiellonów tendencja do wzmacniania kontroli była oczywistą konsekwencją stanu faktycznego. Kontrola ta była niezbędnym krokiem do wykorzystania wójtostw na wzór tenut. Wprawdzie dokumenty królewskie zawierające konsens na alienację wójtostw pojawiają się w drugiej połowie XIV oraz pierwszej połowie XV w.<sup>30</sup>, lecz kontrola obrotu przybiera na sile pod koniec XV stulecia, kiedy to pozwolenia notowane w Metryce Koronnej pojawiają się w większej liczbie<sup>31</sup>. Na przykład w Będzinie zgoda królewska na zmianę posesora została udzielona w 1489 i 1507 r., w Bochni w 1510 r., a w Ciężkowicach w 1518 r. Również konsensy dotyczące innych miast masowo pojawiają się od początku XVI w.<sup>32</sup> W księgach Metryki Koronnej

<sup>26</sup> Łysiak, *Własność soltysia*, 107.

<sup>27</sup> *Ibid.*, 102, 106–7. Zob. dokumenty sądów wyższych poświadczające alienację wójtostw bez konsensu monarszego: Myślenice (ZDM 3, 830 z 25.11.1449 r.); Nowy Sącz (KDM 4, 1019 z 15.03.1392 r.; KDM 4, 1099 z 14.10.1406 r.; KDM 4, 1110 z 6.01.1409 r.; KDM 4, 1111 z 10.01.1409 r.; KDM 4, 1145 z 24.01.1415 r.). Alienacja wójtostwa przed sądem ziemskimi: Parczew (ZDM 3, 788 z 31.05.1448 r.).

<sup>28</sup> Wraz z nabywaniem wójtostw i sołectw przez szlachtę pojawiły się również problemy z przestrzeganiem rzeczowej własności sądowej dla rejestracji operacji na wójtostwach i sołectwach. Następował odpływ spraw niespornych i spornych do sądów ziemskich i grodzkich. Łysiak, *Własność soltysia*, 84.

<sup>29</sup> Kłodziński, *Najstarsza księga*, 2133 z 1408 r.

<sup>30</sup> Będzin (KDM 3, 769 z 31.03.1364 r.); Grabów i Luboń (KDW 9, 1085 z 24.04.1426 r.); Jasło (ZDM 7, 2065 z 19.02.1431 r.); Jaśliska – sprzedaż, zatwierdza Jan doktor dekretów kanc. krak. (ZDM 1, 141 z 24.05.1373 r.); Mszana Dolna – zgoda na nabycie (ZDM 1, 114 z 29.04.1365 r.); Murzynów (KDP 1, 131 z 1369 r.); Opoczno (KDM 3, 779 z 2.04.1365 r.); Śrem (KDW 6, 386 z 25.04.1400 r.); KDW 8, 960 z 2.02.1423 r.); sołectwo w Wilkołazach (ZDM 7, 2057 z 12.09.1430 r.); Wilków (KDW 7, 575 z 27.06.1406 r.).

<sup>31</sup> Koreluje to ze wzrostem zezwoleń w obrocie sołectwami. Zob. Łysiak, *Własność soltysia*, 107–8, 110, 115.

<sup>32</sup> Na przykład: Będzin (MK 21, k. 365 z 8.03.1489 r.; MK 23, s. 89 z 22.03.1507 r.); Bochnia (MK 23, s. 897–8 z 5.06.1510 r.); Ciężkowice (MK 37, k. 499v z 1.09.1518 r.; MK 38, s. 37 z 19.07.1523 r.); Częstochowa (MK 67, k. 12v–13 z 19.12.1544 r.); Dębowiec (MK 40, s. 829–30 z 29.04.1527 r.); Jasło (MK 16, k. 43 z 17.04.1497 r.; MK 17, k. 305v z 14.02.1502 r.; MK 22, k. 154v–5 z 13.05.1507 r.; MK 54, k. 270 z 22.11.1537 r.); Lanckorona (MK 33, s. 329 z 28.01.1519 r.; MK 38, s. 601–5 z 20.03.1523 r.); Łuków (MK 29, s. 359 z 17.07.1516 r.; MK 33, s. 155 z 14.02.1519 r.; MK 33, s. 184 z 12.01.1521 r.; MK 35, s. 666–72 z 19.05.1531 r.; MK 46, k. 203 z 23.09.1532 r.; MK 59, k. 284v–5v z 26.11.1539 r.); Nowy Targ (MK 29, s. 196–7 z 2.11.1515 r.); Osiek (MK 40, s. 829–30 z 29.04.1527 r.); Przedbórz (MK 19, k. 2v–3 z 29.03.1501 r.; MK 28, k. 115v–6v z 27.05.1514 r.; MK 28, k. 176 z 4.03.1515 r.; MK 44, s. 140–1 z 15.12.1529 r.; MK 43,



z okresu panowania Zygmunta Starego operacje na wójtostwach i młynach królewskich stanowią znaczną liczbę wpisów, co wiązało się z egzekwowaniem uprawnień kontrolnych monarchy i dążeniami do restytucji domeny. Zgody dotyczyły nie tylko alienacji wójtostw, ale także różnorodnych obciążeń, takich jak podzastawy, oprawa posagu i wiana, ustanowienie fundacji<sup>33</sup>. Jako że wymóg zgody królewskiej nie był bezwzględnie przestrzegany, stan ten dwukrotnie spowodował reakcję na sejmie, w 1468 i 1510 r. Podczas obrad w Nowym Korczynie przypomniano: *quod quicunque bona regalia exemere voluerit, consensum regium debebit optimere iuxta consuetudinem antiquitus observatam*<sup>34</sup>. Dalej przepis polecał, aby ci, którzy przy wykupie (*exemptione*) nie posiadali zgody królewskiej, podlegali sądowi. Nieco inaczej sprawa została ujęta w 1510 r. W uchwalonej wtedy konstytucji silnie piętnowano obrót sołectwami, wójtostwami i młynami bez zgody pana miejscowości (nie chodzi wyłącznie o domenę monarszą), grożąc nieważnością takiej transakcji i przypadkiem sumy wydanej przez nabywcę<sup>35</sup>. Po 1510 r. zdarzają się jednak wypadki udzielenia następczej zgody królewskiej, konwalidującej czynność prawną (np. wykup w Radoszycach w 1519 r.<sup>36</sup> i w Tymbarku w 1547 r.)<sup>37</sup>. Szczególnie interesujący jest przypadek wójtostwa w Przedborzu z lat 1529–1530. Pierwotnie została wydana zgoda na wykup dla Jana Leżeńskiego od Jana Wantucha (15 grudnia). Kilka tygodni później (13 stycznia) wsparty wnioskiem rady królewskiej następczą, konwalidującą zgodę na transakcję uzyskał mieszczanin (*providus*) Marcin Ligoń. Jednakże w dokumencie confirmacyjnym zastrzeżono, że pierwotna zgoda na wykup przez Jana Leżeńskiego nadal pozostaje w mocy, tak więc wójtostwo mogło zostać wykupione od Ligonia przez Leżeńskiego<sup>38</sup>. Niezależnie od barwnej praktyki prawnej pełnej najróżniejszych scenariuszy tendencja była stała – wzrastająca kontrola obrotu składnikami domeny monarszej. Niemniej nie każde zezwolenie na wykup kończyło się transakcją, czego przykładem jest choćby Urzędów, w którym królewskie pozwolenia na wykup z przełomu XV i XVI w. nie zostały zrealizowane<sup>39</sup>.

---

s. 605–6 z 1530 r.); Przyrów (MK 23, s. 380 z 25.04.1508 r.; MK 25, k. 65 z 30.06.1511 r.); Radoszyce (MK 24, k. 116v–7 z 1509 r.; MK 54, k. 279 z 30.12.1537 r.); Ryczywół (MK 37, k. 99 z 26.03.1521 r.; MK 54, k. 85v z 11.05.1537 r.; MK 58, k. 193–5 z 26.05.1539 r.); Tymbark (MK 44, s. 455 z 14.03.1530 r.; MK 50, s. 446 z 4.10.1535 r.); Urzędów (MK 15, k. 2v–3 z 20.10.1492 r.; MK 16, k. 125 z 24.11.1497 r.; MK 25, k. 309v–10 z 10.02.1513 r.; MK 30, k. 276v z 13.10.1518 r.); Wadowice (MK 49, k. 141 z 25.07.1534 r.).

<sup>33</sup> Przykładowe konsensy monarsze na oprawę posagu i wiana na wójtostwie: Biecz (MBiecz, 97 z 19.04.1501 r.); Bochnia (MK 30, k. 274–5v z 7.10.1518 r.), zgoda na ufundowanie czynszu na rzecz Kolegium Prawników Uniwersytetu Krakowskiego na wójtostwie myślenickim (ONM, 17 z 23.08.1518 r.). Zob. Łysiak, *Własność soltysia*, 114–5.

<sup>34</sup> Gąsiorowski, „Uchwały piotrkowskie”, 73.

<sup>35</sup> VC 1/1, 233, nr [31].

<sup>36</sup> MK 33, s. 535–6 z 22.11.1519 r.

<sup>37</sup> Zob. ordynację dla Poznania z 1556 r., w której król zabrania sprzedaży sołectw we wsiach miejskich bez zgody właściciela, czyli miasta (Maisel, Gąsiorowski, *Przywileje miasta Poznania*, 146 z 18.12.1556 r.).

<sup>38</sup> MK 44, s. 140–1 z 15.12.1529 r.; MK 43, s. 605–6 z 13.01.1530 r.

<sup>39</sup> Szczygiel, *Lokacja miasta*, 66.

## 5

Pożądany stan pełnej kontroli nad alienacjami mógł zostać osiągnięty poprzez wykup własności podległej przez króla i następnie przekazanie wójtostwa do dzierżenia na podstawie tytułów prawnych innych niż własność podległa. Kluczowy był zatem pierwszy wykup, który modelowo powinien przebiegać za zgodą dotychczasowego wójta. Można przypuszczać, że w finalizacji czynności istotne były kwestie pozaprawne: waga propozycji wykupu ze strony monarchy (*de facto* – wykupu przez osobę trzecią wskazaną przez króla), być może intratny ekwiwalent<sup>40</sup>, sytuacja osobista i majątkowa dotychczasowego wójta, pozycja społeczna osoby zainteresowanej przejęciem wójtostwa względnie determinacja mieszczan w przypadku wykupu wójtostwa przez miasto. Dokument sprzedaży wójtostwa w Nowym Sączu z 1427 r. zawierał wymaganą formułę, że zbywcy dokonali transakcji *non compulsi, non coacti, nec dolo aliquo circumuenti, sed de libera et spontanea voluntate, freti amicorum consilio*<sup>41</sup>. Brak podstaw, by sądzić, iż było to tylko suche zapewnienie kryjące zupełnie inne okoliczności faktyczne.

Zauważmy, że w XV w. szlacheccy właściciele dóbr ziemskich dążyli do komasacji majątku i przejścia pełnej kontroli nad folwarkami sołtysów. W tym celu nastąpiło zmodyfikowanie – poza oficjalnym trybem prawodawczym – artykułu statutu warckiego o tzw. nieużytecznym sołtysie. Pierwotne brzmienie umożliwiałoby usunięcie sołtysa, który nie wykonał akcji lokacyjnej. Zastąpiono je możliwością arbitralnego i przymusowego wykupienia gruntów sołtysich za cenę określoną przez sąd ziemski, bez konieczności wskazania nowego sołtysa<sup>42</sup>. Przepis w tym brzmieniu godził w gwarancje określone w Statutach Kazimierza Wielkiego i w istocie podważał prawa właściciela podległego. Sejm uznał zmianę przepisu za niedopuszczalną i w konstytucji z 1511 r. powrócił do pierwotnego brzmienia regulacji<sup>43</sup>. Nastąpiło to jednak dopiero wówczas, gdy proces przejmowania gruntów sołtysich był już zaawansowany (choć w niektórych obszarach, jak choćby Sądeckczyzna, daleki od zakończenia)<sup>44</sup>. Co ważne, w wersji zepsutej i nieprzychylniej sołtysom artykuł został wydany w *Syntagmata* z 1488 r. oraz w Statucie Jana Łaskiego z 1506 r., czyli w oficjalnym zbiorze prawa Królestwa<sup>45</sup>. Czy jednak król, chcąc dokonać zmiany osoby wójta, sięgał po rozwiązanie przymusowe, posiłkując się zepsutym brzmieniem statutu warckiego – jest wątpliwe.

Wykup wójtostwa zazwyczaj nie wiązał się z zapłatą pieniędzy ze skarbu królewskiego, lecz z udzieleniem pozwolenia na wykup osobie trzeciej<sup>46</sup>. Osoba ta odtąd trzymała je osobiście lub zrzekała się go, uzyskując zapis na innych dobrach. W ten sposób obrót

<sup>40</sup> Tak było w przypadku Skieronima i jego braci z Kobylan, którzy uzyskali zapis 600 grzywien na Jadownikach za ustąpienie z wójtostwa w Stężycy oraz wsi Ryki i Życzyn (MK 12, k. 167 z 4.03.1474 r.).

<sup>41</sup> KDM 4, 1247 z 23.05.1427 r.

<sup>42</sup> Rzonca, Uruszczak, „Najdawniejszy zbiór”, 164–5.

<sup>43</sup> VC 1/1, 246, nr [14].

<sup>44</sup> Vetulani, „Geneza statutu”, 561. Por. odmiennie i nietrafnie (bez przekonującego uzasadnienia) Łysiak, *Własność sołtysia*, 9–10.

<sup>45</sup> Grajewski, „Artykuł statutu warckiego”, 121–57.

<sup>46</sup> Zob. wykup przez króla wójtostwa w Nowym Sączu w 1427 r. (KDM 4, 1247 z 23.05.1427 r.), w Zatorze w 1525 r. (*Inventarium*, 234), w Kłobucku w 1570 r. (Kiryk, „Rozwój urbanizacji”, 118, 392). Por. Matuszewski, „Czy pierwsi Jagiellonowie?”, 6.

wójtostwami uzyskał charakter analogiczny do obrotu tenutami. Suma, za którą nowy posiadacz wykupywał wójtostwo, ustalana była na różne sposoby. Mogła to być kwota sprzedaży wójtostwa, za jakie nabyto je pierwotnie od króla. Wszak nie zawsze pozyskanie wójtostwa następowało pod tytułem darmym. Przykładowo sołectwo (a wkrótce wójtostwo) w Myślenicach nabyli od króla w 1342 r. dwaj Hynkowie z Wieliczki<sup>47</sup>. Rozwój majątkowy tego wójtostwa sprawił, że w 1513 r., na poczet ewentualnych przyszłych transakcji, niezbędne było oszacowanie jego wartości<sup>48</sup>. Otaksowanie wartości wójtostwa nastąpiło w Łukowie w związku z dokonywanym wykupem<sup>49</sup>.

Udzielenie konsensu na wykup wójtostwa było jednocześnie okazją do ustalenia warunków dzierżenia przez nowego posiadacza. W świetle źródeł z przełomu XV i XVI w. możliwe były następujące sytuacje:

- 1) pominięcie uprawnienia do alienacji,
- 2) udzielenie uprawnienia do alienacji za zgodą monarchy,
- 3) udzielenie gwarancji czasu posiadania,
- 4) sformułowanie świadczące o zapisie kwoty (*inscribimus*) przesądzające o zastawie,
- 5) sformułowanie potwierdzające zawarcie umowy sprzedaży z prawem odkupu.

Pominięcie prawa do alienacji nie należało do rzadkich. W katalogu uprawnień nowego wójta pojawiała się zbitka *ad possidendam, tenendam, habendam*<sup>50</sup>. Można także odnotować sytuacje, w których wprawdzie zapewniono możliwość alienacji, ale zastrzeżono obowiązek zgody monarchy. Tak było choćby w zezwoleniu na wykup wójtostwa w Żarnowcu w 1518 r. dla wójta sądu wyższego na Zamku Królewskim w Krakowie Jakuba Majnsnera. Jako że był to mieszczanin, w dokumencie zachowano pierwotne ustalenia przywileju na wójtostwo w Żarnowcu, w tym obowiązek służby wojskowej<sup>51</sup>. Czy można dostrzec konsekwencję w pomijaniu w dokumentach prawa do alienacji albo w zapewnieniu go, ale z obowiązkiem uzyskania zgody monarchy – jest trudne do stwierdzenia. Świadczy o tym choćby sprawa wykupu wójtostwa w Łukowie<sup>52</sup>. W pierwszym zezwoleniu nie wspomniano o uprawnieniu do alienacji. W drugim, wydanym już po otaksowaniu wójtostwa, pojawia się znana z przytaczanych już wcześniej dokumentów możliwość alienacji za zgodą monarchy. W związku z tym nie przywiązywałbym znaczenia do tych klauzul dla określenia tytułu prawnego dzierżenia wójtostwa. Zasadą był zakaz alienacji bez zgody monarchy oraz obowiązek uzyskania zgody na wszelkiego typu obciążenia.

Własność podzielona zapewniała trwale i dziedziczne dzierżenia wójtostwa. Cechą świadczącą o odmiennym tytule prawnym była możliwość zapewnienia przez króla dzierżenia wójtostwa dożywotnio<sup>53</sup> lub przez określony czas. Nierzadko w źródłach po-

<sup>47</sup> ONM, 2 z 11.11.1342 r.

<sup>48</sup> Sochaniewicz, badając wykup wójtostw i sołectw na Rusi, opisał pochodzącą z 1530 r. instrukcję otaksowania wójtostwa, służącą określeniu ceny wykupu (Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołectwa*, 123–4, 154).

<sup>49</sup> MK 35, s. 666–72 z 19.05.1531 r.

<sup>50</sup> MK 25, k. 65 z 30.06.1511 r.

<sup>51</sup> MK 31, s. 287–8 z 9.04.1518 r.

<sup>52</sup> MK 35, s. 666–72 z 19.05.1531 r.

<sup>53</sup> „Przez dożywocie rozumiemy więc taką cechę stosunku prawnego, z której wynika zakreślenie czasu jego trwania aż do śmierci osoby uzyskującej przywilej dożywocia”. Matuszewski, „Dożywocie w dyspozycjach”, 23.

jawiają się zapewnienia o dożywotnim prawie posiadania<sup>54</sup>. Do wyjątków należy przykład Lublina, który otrzymał zapewnienie, że wójtostwo nie zostanie wykupione od miast w ciągu 20 lat<sup>55</sup>. W zasadzie gwarancji takiej nie zawierała klauzula w zezwoleniu na wykup wójtostwa w Krzepicach przez tenentariusza Stanisława z Kurozwek w 1509 r.<sup>56</sup>: *possessio in summa usque ad reemptionem per nos vel successores nostros*. Wprawdzie wykup mógł być odroczone w czasie, a posiadanie rozciągać się na okres panowania kolejnego monarchy, niemniej wójt nie posiadał żadnych pewnych gwarancji. Odrębną swoistą gwarancją<sup>57</sup>, istotną zwłaszcza w obliczu pustek w skarbie, mogło być zastrzeżenie, że tylko monarcha mógł wykupić wójtostwo. Wykluczano zatem udzielenie zgody osobom trzecim<sup>58</sup>.

Zapewnienie dożywotniego dzierżenia sołectw w wioskach szlacheckich pełniło inną funkcję niż w przypadku wójtostw w miastach królewskich. Łysiak twierdził, że było to istotne ograniczenie – wykluczenie zasady dziedziczności majątku sołtysiego. Spadkobiercom pozostawało jedynie roszczenie do sumy, za jaką sołectwo zostało nabyte<sup>59</sup>. Z perspektywy sołtysa, który osobiście gospodarował na majątku i angażował swe siły w rozwój gospodarki, brak gwarancji dziedziczenia był dotkliwy. Wspomniany badacz podkreślał jednak, że jednocześnie gwarancja użytkowania dożywotniego wykluczała arbitralny wykup, który stał się możliwy w świetle zmodyfikowanych przepisów statutu warckiego o nieużytecznym sołtysie. Tymczasem w przypadku wójtostw w miastach królewskich, jeśli były one nadawane tytułem wynagrodzenia, istotny był roczny dochód generowany przez kompleks majątkowy. W takich sytuacjach uzyskanie klauzuli dożywotniego dzierżenia było ze wszech miar pozytywne i pożądane. Zapewniała maksymalnie długi czas pozyskiwania dochodu. Niezależnie od gwarancji dzierżenia dożywotniego dążenia do zachowania majątku wójtowskiego w obrębie rodziny były oczywiste. Analogicznie do przypadku zastawu starostw, kiedy to po śmierci tenentariusza wdowa gwarantowała sobie dalsze posiadanie tenuty, również w odniesieniu do wójtostw można zauważyć podobną praktykę. Przykładem może być interwencja Katarzyny, wdowy po Zygmuncie Jordanie z Zakliczyna, w sprawie wójtostwa w Kętach<sup>60</sup>.

Wspomnieć należy, iż gwarancje dożywotniego posiadania nie były bezwzględnie przestrzegane. W 1525 r. Stanisław Korycki uzyskał takie zapewnienie na posiadanie wójtostwa w Ryczywole. Jednak 12 lat później pozwolenie na wykup od Koryckiego

<sup>54</sup> Na przykład: Bochnia (MK 77, k. 14–5v z 9.07.1549 r.); Ciężkowice (MK 37, k. 499v z 1.09.1518 r.); Krzepice (MK 45, s. 715–6 z 26.03.1531 r.); Lelów (MK 65, k. 178v z 12.06.1543 r.); Łuków (MK 38, s. 482 z 28.07.1525 r.; MK 59, k. 284v–5v z 26.11.1539 r.); Nowy Targ (MK 29, s. 196–7 z 2.11.1515 r.); Przedbórz (MK 28, k. 176 z 4.03.1515 r.; MK 44, s. 140–1 z 15.12.1529 r.); Przyrów (MK 74, s. 200–2 z 4.03.1548 r.); Radom (MK 67, k. 307–7v z 25.03.1545 r.); Radoszyce (MK 66, k. 310v z 26.03.1544 r.); Ropczyce (MK 58, k. 302–3 z 28.06.1539 r.; MK 61, k. 285–6 z 14.04.1540 r.); Ryczywół (MK 38, s. 548–9 z 5.10.1525 r.); Tymbark (MK 44, s. 455 z 14.03.1530 r.).

<sup>55</sup> Riabinin, *Materiały do historii*, 139 z 6.06.1533 r.

<sup>56</sup> MK 23, s. 522 z 11.04.1509 r.

<sup>57</sup> Matuszewski, „Dożywocie”, 20, 33–4.

<sup>58</sup> Krzepice (MK 45, s. 715–6 z 26.03.1531 r.); Łuków (MK 59, k. 284v–5v z 26.11.1539 r.); Przyrów (MK 74, s. 200–2 z 4.03.1548 r.); Radom (MK 67, k. 307r–7v z 25.03.1545 r.); Ropczyce (MK 58, k. 302–3 z 28.06.1539 r.; MK 61, k. 285–6 z 14.04.1540 r.); Ryczywół (MK 58, k. 193–5 z 26.05.1539 r.); Szydłów (MK 30, k. 107–8 z 26.11.1515 r.). Zob. Wyczański, „Rozdawnictwo”, 285.

<sup>59</sup> Łysiak, *Własność sołtysia*, 162.

<sup>60</sup> MK 31, s. 231–4 z 6.05.1518 r.

uzyskał Jan Borkowski<sup>61</sup>. Wykup od Stanisława nie nastąpił, a w 1539 r. Borkowski uzyskał kolejne pozwolenie, tym razem na wykup z rąk Mikołaja Koryckiego – prawdopodobnie syna Stanisława<sup>62</sup>.

Uprawnienie monarchy do wykupu wójtostwa w dowolnym momencie (chyba że ustalono inne warunki) wykluczały własność podzieloną. W powiązaniu ze ścisłą kontrolą obrotu i obciążania majątku (oprawa posagu i wiana, fundacje) pozwala to dostrzec podobieństwa do zastawu królewskich. Cechą swoistą transakcji na wójtostwach była natomiast kwota wykupu. Wspomniano już o tym, że albo powoływano się na cenę zakupu w pierwotnych przywilejach na wójtostwo, albo dokonywano otaksowania dochodów. Była to zatem nieoczywista kwota zastawu, ponieważ w praktyce prawa ziemskiego nie zbliżała się zwykle do wartości zastawianego majątku, choć powinna przekraczać połowę jego wartości<sup>63</sup>. Istnieje wiele przykładów niewątpliwie potwierdzających, że doszło do zastawu wójtostwa. Od razu warto zaznaczyć, że nie pojawiają się terminy charakterystyczne dla zastawu w prawie ziemskim, niemniej praktyka Kancelarii Koronnej przez dziesięciolecie była jasna – posługiwano się terminem *inscribere*, zapisywania sum na dobrach, tak dobrze znanym z zastawu tenut. Znaczący przypadek pochodzi z 1439 r., kiedy to wójtostwo w Szydłowie zostało zastawione dożywotnio wraz z młynami i dwiema wsiami dla Krzesława z Kurozwęk w kwocie 400 grzywien<sup>64</sup>. Brzmienie dokumentu jest ładząco podobne do licznych dokumentów zastawów królewskich z doby panowania Władysława Warneńczyka. Król dokonywał zapisów na wójtostwach w Bieczu, Bochni, Krzepicach, Radomiu, Ropczycach<sup>65</sup>, pozwolenia za wykup z zastawu wójtostw wspólnie z innymi składnikami domeny pojawiają się w Dębowcu i Osieku<sup>66</sup>.

Suma transakcyjna opiewająca na pełną wartość wójtostwa niedwuznacznie przywodzi na myśl kwotę sprzedaży. Być może z tego powodu, wprawdzie rzadko *expressis verbis*, pojawiają się transakcje na wójtostwie tytułem sprzedaży z prawem odkupu. Bogdan Lesiński zauważył, że była to bardzo częsta instytucja w praktyce prawa ziemskiego, a to z uwagi na niedozwolony z perspektyw nauczania Kościoła katolickiego zastaw antychretyczny<sup>67</sup>. Andrzej Wyczański podkreślał, że często wykorzystywał ją w alienacji królewskich Zygmunt I<sup>68</sup>. Był to bardzo dogodny tytuł prawny, ponieważ sprzedaż z prawem odkupu dawała królowi kontrolę nad losami majątku – w razie braku innych zastrzeżeń to sprzedawca decydował o momencie odkupu. Już w 1472 r. Połaniec – miasto i wójtostwo – zostały sprzedane na wyderkauf<sup>69</sup>. Wójtostwo w Szydłowie w 1520 r. alienowane zostało *iuro reemptionj alias nawydercauf vendidimus in perpetuum*<sup>70</sup>. Niech

<sup>61</sup> MK 38, s. 548–9 z 5.10.1525 r.; MK 54, k. 86 z 12.05.1537 r.

<sup>62</sup> MK 58, k. 193–5 z 26.05.1539 r. Zob. Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołectwa*, 152 i nast.

<sup>63</sup> Matuszewski, *Zastaw nieruchomości*, 30–1.

<sup>64</sup> KDM 4, 1349 z 15.04.1439 r. Warto odnotować kolejny zapis dla Kurozwękich – w 1515 r. Hieronim z Kurozwęk otrzymał dożywotnio 1000 grzywien na Szydłowie mieście, wójtostwie i wsiach (MK 30, k. 107–8 z 26.11.1515 r.).

<sup>65</sup> Biecz (MBiecz, 114 z 15.03.1505 r.); Bochnia (MK 30, k. 246–7 z 24–29.05.1518 r.); Krzepice (MK 89, k. 380v z 31.05.1557 r.); Radom (MK 67, k. 306v–7 z 25.03.1545 r.); Ropczyce (MK 61, k. 285 z 14.04.1540 r.).

<sup>66</sup> MK 40, s. 829–30 z 29.04.1527 r.

<sup>67</sup> Lesiński, „Wyderek czyli sprzedaż”, 39.

<sup>68</sup> Wyczański, „Rozdawnictwo”, 292.

<sup>69</sup> MK 12, k. 94 z 1.10.1472 r.

<sup>70</sup> MK 35, s. 77–9 z 27.08.1520 r. Zob. też Biecz (MK 85, k. 130–1 z 24.04.1555 r.).



nas nie zwiedzie dopisek *in perpetuum*. Skoro zawierano umowę sprzedaży z prawem odkupu, nie można było, nie popadając w logiczną sprzeczność, posłużyć się terminem *ad vitam suam* względnie *advitalitas*. Warto dodać, że w transakcji z 1520 r. król powołał się na statut nieszawski o zakazie zastawiania zamków i miast głównych, a zatem wprost skorzystano z innego tytułu prawnego, by osiągnąć podobny cel.

Pozostaje pytanie, pod jakim tytułem prawnym dzierżone były w pierwszej połowie XVI w. te wójtostwa, na których wykup król udzielił zezwolenia, lecz w dokumentach ani nie odnotowano typowego dla zastawów królewskich zapisu, ani nie wskazano wyraźnie, że chodziło o sprzedaż z prawem odkupu. Jako że we wszystkich (nielicznych) przypadkach sprzedaży z prawem odkupu wyraźnie dodawano, że transakcja ma charakter wieczysty (w istocie do czasu wykupu przez sprzedawcę), praktyka pozyskiwania klauzul dzierżenia dożywotniego zbliża alienację wójtostw w miastach królewskich do zastawu. I to pomimo obowiązującego od 1504 r. generalnego zakazu alienowania królewskich *modo obligatorio*. Istnienie zaś sumy wykupu wyklucza, by w sytuacjach takich dopatrywać się bezpłatnego użytkowania.

## 6

Jeszcze w pierwszej połowie XVI w. pojawiają się dokumenty, w których stosowany jest termin „wójtostwo dziedziczne”. Warto przeanalizować dwa przypadki bogatych wójtostw w Bochni i w Myślenicach. W 1508 r. król na wniosek Jana z Tarnowa wyraził Zofii Wilamowej zgodę na zastaw części wójtostwa w Bochni za 300 florenów, przy czym majątek wójtowski został określony jako *certam partem advocatiae suae hereditariae*<sup>71</sup>. W 1518 r. w przywileju gwarantującym Mikołajowi Cikowskiemu dożywotnie dzierżenie wójtostwa użyte zostało stwierdzenie *possessione hereditaria*<sup>72</sup>, jakby na wzór znany z dokumentów XIV-wiecznych. W kolejnym dokumencie z 1518 r. Zygmunt I zapisał Cikowskiemu na wójtostwie łącznie 3008 grz. 16 gr, jednocześnie używając terminów: *advocatia hereditaria*, *advocatus noster hereditarius*, a wójtostwo w tej sumie *titulo hereditario inscribimus*<sup>73</sup>. Z dokumentu nie wynika, by suma ta traktowana była jako cena kupna w transakcji sprzedaży na wyderkauf. Skoro tak, to należy potraktować ją jako sumę zastawną, do której dziedziczne prawo mieli spadkobiercy. Z terminów „wójtostwo dziedziczne”, „wójt dziedziczny”, „zapis tytułem dziedzicznym” nie należy wnosić, jakoby Cikowski był właścicielem użytkowym (model XIV-wieczny), a jedynie zastawnikiem, któremu król gwarantował posiadanie wójtostwa jemu i jego spadkobiercom do momentu wykupu sumy zastawnej. To logicznie wynika z treści dokumentów: z gwarancji posiadania dożywotniego oraz użycia terminu „zapisujemy” (*inscribimus*), który należy wykluczyć w przypadku sprzedaży. Jakkolwiek polskie prawo ziemskie stosowało dla zastawu liczne terminy, to nie pojawia się wśród nich zbitka z termi-

<sup>71</sup> MK 23, s. 311 z 2.04.1508 r.

<sup>72</sup> MK 30, k. 231 z 18.02.1518 r.

<sup>73</sup> MK 30, k. 246–7 z 24–29.05.1518 r.

nem „dziedziczny”<sup>74</sup>. Pojęcie wójta dziedzicznego oraz w ogóle stosowanie terminu „dziedziczny” do majątku wójtowskiego można jednak wyjaśnić, na co zwracał uwagę Mazurkiewicz. Należało oddzielić od siebie wójta sądowego (landwójta, podwójciego) od osoby trzymającej majątek, czyli właśnie wójta „dziedzicznego”<sup>75</sup>. Za trafnością takiej interpretacji przemawiają relacje lustratorów królewskich z XVI w., w których terazniejszy posesor majątku wójtostwa określany jest jako wójt dziedziczny<sup>76</sup>. W konsekwencji nowe znaczenie wójta dziedzicznego prowadzi do zerwania związku pomiędzy *advocatia hereditaria* i własnością podległą.

Bardziej złożona sytuacja wystąpiła w Myślenicach. Rozproszone wójtostwo zostało skupione w drugiej połowie XV w. w rękach rodziny Jordanów z Zakliczyna. Energiczni Jordanowie, a zwłaszcza Mikołaj, pozyskiwali kolejne przywileje pozwalające na rozwój miasta i wzbogacenie wójtostwa. Ostatecznie w 1557 r. Wawrzyniec Spytek Jordan zrzekł się wójtostwa na rzecz kasztelanii krakowskiej, której uposażeniem były Myślenice. Warto przyjrzeć się określeniom wójtów i majątku wójtowskiego w zależności od pochodzenia źródła. W dokumentach królewskich z 1506 i 1510 r. pojawia się termin *advocatus hereditarius*<sup>77</sup>. Bardzo ważna jest wzmianka w dokumencie polecającym sędziemu i podsędkowi ziemskiemu krakowskiemu otaksowanie wójtostwa:

[...] causam estimande sive taxande ipsius advocacie in Mysłymycze vobis delegare et committere dignemur, ne postea aliquid difficultatis filiis suis superstibus, ut sepe sit, evenerit, ut cum aliquis consenciente hereditario bonorum domino a veteri possessore eas redimere vellet, nulla stat ambiguitas vel difficultas in solucione<sup>78</sup>.

Jak już wcześniej wspomniano, oszacowanie wartości dóbr miało na celu uniknięcie w przyszłości wątpliwości i uciążliwości przy ich wykupie. Sam zaś wykup miał nastąpić za zgodą pana dziedzicznego dóbr. Poza wątpliwościami jest, że chodzi w tym miejscu o króla bądź kasztelana krakowskiego. Inne terminy pojawiają się w dokumentach urzędników. Kasztelan krakowski tytułował w 1509 r. wójta *verus possessor et heres*<sup>79</sup>. Dokument taksacyjny sędziego i podsędka zawiera określenie *possessoris et heredis advocatie*<sup>80</sup>, także w dokumencie kasztelana krakowskiego zawierającym polecenie otaksowania dóbr użyto terminu *heres advocatie*<sup>81</sup>. Różnice są oczywiste. Dokumenty urzędników podkreślają status dziedzica wójtostwa, podczas gdy w Kancelarii Koronnej

<sup>74</sup> W prawie ziemskim zastaw określany był terminami: „*Obligacio, Obligare; Bona obligata, obligatoria* – dobra zastawione; *Inuadiare et obligare; Modo, nomine obligare tenere, inscribere, intromissionem dare, habere; Tenere obligatorie; In pecunjis habere, assignare, tenere, possidere; Possidere, tenere ad planam exemptionem, satisfaccionem; Dare in pecunjis; Pecunias in bonis habere, assignare, indicare, inscribere, imponere, importare; Intromissio in pecunjis; Obstadium; Deducere, abducere alias zawieść; Abducio vel obligacio; In et super bona fideiubere; Vadium alias zastawa; Inuadiare, se obligare super villa submittendo; Pignus*”. Rymaszewski, „Zastaw w świetle”, 114–5. J.S. Matuszewski podkreślał, że wpisy w księgach sądowych niekiedy nie zawierały terminów charakterystycznych, pomimo iż niewątpliwie chodziło o zastaw. Matuszewski, „Słownictwo łacińskie i polskie”, 136–7.

<sup>75</sup> Zob. Mazurkiewicz, „O zmianach treści”, 171–4.

<sup>76</sup> Tymbark (Małecki, *Lustracja*, 107).

<sup>77</sup> ONM, 9 z 17.02.1506 r.; ONM, 3 z 22.02.1510 r.

<sup>78</sup> ONM, 16C z 15.05.1513 r. (podkr. M.M.).

<sup>79</sup> ONM, 3 z 22.02.1510 r.

<sup>80</sup> ONM, 16B z 10.10.1513 r.

<sup>81</sup> ONM, 16D z 27.06.1513 r.



zadbane o użycie terminu technicznego „wójt dziedziczny” oraz niejako mimochodem podkreślono konieczność uzyskania zgody monarchy na alienację majątku. Z okresu sprzed 1513 r., to jest przed otaksowaniem wartości wójtostwa myślenickiego, nie ma wzmianek świadczących o tym, że Jordanowie trzymali wójtostwo myślenickie w zastawie lub w dzierżawie. Brakuje także królewskiego zapewnienia o dzierżeniu dożywotnim oraz o zgodzie monarchy na komasowanie rozdrobionego wójtostwa w drugiej połowie XV w. Brak zatem momentu, w którym mogłoby nastąpić odejście od własności podzielonej na rzecz innego tytułu prawnego. Nastąpiło to dopiero w 1557 r., gdy Wawrzyniec Spytek Jordan darował wójtostwo kasztelanii<sup>82</sup>.

Łysiak zauważył, że w dobrach szlacheckich w XVI w. niekiedy sołtys nie był już określany jako dziedziczny, lecz wprowadzano niekiedy określenie *scultetus modernus*<sup>83</sup>. Termin *modernus* pojawia się w dokumentach królewskich w odniesieniu do wójtostw bardzo rzadko<sup>84</sup>.

## 7

Konieczność pozostawienia terminu *advocatus hereditarius* wynikała między innymi stąd, że do końca badanego okresu wykup przez króla własności użytkowej wójtostwa nie skutkowało automatycznym połączeniem majątku wójtowskiego i tenuty, na której terenie leżało miasto. Sochaniewicz przedstawił trzy możliwe scenariusze losów wykupionych wójtostw: inkorporację, powstanie wójtostwa z jurysdykcją oraz wójtostwa bez jurysdykcji<sup>85</sup>. W pierwszym wypadku następowało zupełne zlanie się wójtostwa z tenutą. W kolejnym zdaniem badacza „[...] formalnie nie różniło się niczem od dawnego przed skupem. Faktycznie jednak stanowisko wójtów zostało osłabione przez pozbawienie ich najdonioślejszej prerogatywy t.j. dziedziczności”<sup>86</sup>. Ostatnią grupę stanowiły wójtostwa bez jurysdykcji, a więc kompleksy majątkowe, ale pozbawione *imperium*. Ciekawym przypadkiem gwarancji posiadania wójtostwa była klauzula w dokumencie Zygmunta I, w którym król potwierdził wyrok sądu komisarskiego w sporze między Mikołajem Wolskim kasztelanem sochaczewskim i starostą lanckorońskim a dotychczasowymi wójtami Lanckorony (Katarzyna z dziećmi Jakubem, Stanisławem i Zofią oraz inni, niewskazani w dokumencie). Spór dotyczył kwoty wykupu wójtostwa (ostatecznie 100 florenów). Po jej uiszczeniu Wolski został wprowadzony w posiadanie. Pomimo iż był zastawnikiem tenuty, nie nastąpiło zlanie obu kompleksów majątkowych, natomiast król zagwarantował, że nikt inny nie otrzyma pozwolenia na wykup wójtostwa inaczej

<sup>82</sup> Zob. inny przypadek pojawienia się terminu *advocatus hereditarius*: Małogoszcz (MK 61, k. 251–2 z l.04.1540 r.).

<sup>83</sup> Łysiak odnotował termin *scultetus modernus* w źródłach z końca XV w. Łysiak, *Własność sołtysia*, 160.

<sup>84</sup> Radoszyce (MK 54, k. 279 z 30.12.1537 r.); Urzędów (MK 25, k. 309v–10 z 10.02.1513 r.).

<sup>85</sup> Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołtystwa*, 132 i nast.

<sup>86</sup> *Ibid.*, 132.

jak z jednoczesną zgodą na wykup tenuty lanckorońskiej<sup>87</sup>. W konsekwencji z czasem mogło to prowadzić do zatarcia granic między obu kompleksami, a powiązanie wójtostwa ze starostwem następowało najszybciej właśnie przez dzierżenie obu majątków przez tę samą osobę<sup>88</sup>. Niemniej w Myślenicach jeszcze w 1580 r., a więc niemal 25 lat po „darowaniu wójtostwa dziedzicznego” kasztelanii krakowskiej przez ówczesnego wójta Wawrzyńca Spytka Jordana (1557 r.), odrębność majątkowa i instytucjonalna (prawo wyboru dwóch rajców) wójta „dziedzicznego” jest uchwytna w źródłach<sup>89</sup>.

## 8

Wójtostwa i sołectwa należały do nielicznych przykładów zastosowania w średnio-wiecznym Królestwie Polskim charakterystycznej dla prawa lennego własności podzielonej. Jednakże stawała się ona coraz mniej użyteczna i w praktyce, co można dostrzec, sięgając do źródeł już z pierwszej połowy XV w., wypierana była przez tytuły prawne dające Jagiellonom zdecydowanie większą swobodę w obrocie kompleksami majątkowymi. Dogodnym momentem na ustalenie tytułu prawnego było udzielenie przez króla konsensu na alienację wójtostwa. Stosunek prawny z nową osobą można było ukształtować inaczej niż dotychczas.

Możliwość kontroli terminu wykupu przez monarchę, wymóg pełnej królewskiej kontroli obrotu i obciążania majątku, brak zapewnienia o wieczystym prawie do wójtostwa, brak wzmianek o prawie dziedzicznym i jednocześnie operowanie sumą transakcyjną skłaniają do uznania, że alternatywnym do własności podzielonej tytułem prawnym był zastaw. Co do zasady nie gwarantował on zastawnikowi ani wyboru czasu zakończenia umowy (choć starano się uzyskać królewskie zapewnienie dożywotniego posiadania dóbr), ani skutecznego poszukiwania następcy prawnego (choć po śmierci zastawnika najbliższa rodzina czyniła starania celem zapewnienia dalszego posiadania majątku). Uzasadnieniem do jego stosowania, także po 1504 r., kiedy to wykluczono zastaw antychrystyczny w alienacjach królewskich<sup>90</sup>, był fakt, że pierwotnie wójtostwa były darowane lub sprzedawane i posiadały konkretną rynkową wartość, ustalaną albo na podstawie pierwotnego przywileju na wójtostwo, albo w drodze otaksowania. Suma wykupu przesądzała, że w badanych dokumentach nie występowało bezpłatne użytkowanie, niekiedy w przypadku gwarancji dzierżenia dożywotniego określane mianem „gołego dożywocia”. Nieczęsta była praktyka „dopisywania” sum zastawnych na wójtostwo

<sup>87</sup> MK 38, s. 601–4 z 20.03 i 6.11.1523 r. Podobnie zob. Przedbórz (MK 44, s. 140–1 z 15.12.1529 r.); Solec (MK 54, k. 297–7v z 28.10.1537 r.; WSol., 42).

<sup>88</sup> Zatarcie odrębności majątku wójtowskiego od dóbr starostwa wymagało długiego czasu. Tak było w przypadku Nowego Targu, gdzie w 1636 r. mieszkańcy nie potrafili już wskazać łańców wójtowskich (Kuraś, „W epoce piastowskiej”, 71). Również precyzyjne określenie świadczeń na rzecz Kościoła katolickiego nie pozwalało na „zniknięcie” odrębnego majątku wójtowskiego. Mogła zachodzić taka sytuacja, w której świadczenia z dóbr wójtowskich należały się innej instytucji kościelnej niż świadczenia z dóbr, do których miałyby nastąpić włączenie majątku wójta dziedzicznego (Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołtystwa*, 278–82).

<sup>89</sup> Kutrzeba, *Źródła do historii miasta Myślenic*, BJ, sygn. przyb. 190/61, k. 94r, wypis z księgi radzieckiej (zaginionej).

<sup>90</sup> Sucheni-Grabowska, *Odbudowa*, 67–8; Matuszewski, „Urzednicy komisaryczni”, 10.

stwach, tak charakterystyczna w przypadku tenut, bardzo rzadkie były także przykłady sprzedaży z prawem odkupu.

W XVI w. wciąż jeszcze spotkać można było własność użytkową w postaci znanej z XIV w., to znaczy z ograniczonym prawem alienacji – przykładami były wójtostwa w Myślenicach i w Słomnikach. Co ważne, nie zawsze nowym wójtem zostawał szlachcic, źródła wspominają także o mieszczanach. W takich przypadkach sięganie do własności podzielonej, mające na celu trwałe związanie osoby z miejscem przy jednoczesnym wskazaniu na obowiązek służby wojskowej wójta, mogło okazać się zasadne. Kres takim nadaniom miała ostatecznie zapewnić konstytucja sejmu z 1563 r., w której postanowiono, że wójtostwa i sołectwa w dobrach królewskich podlegały wykupowi zgodnie z pierwotnymi przywilejami, chyba że zagwarantowane było dzierżenie dożywotnie<sup>91</sup>. Własność wójtowska (sołtysia) w miastach królewskich jako własność podzielona odchodziła w niepamięć.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Metryka Koronna [MK], Księgi wpisów: 12, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 28, 29, 30, 31, 33, 35, 37, 38, 40, 43, 44, 45, 46, 49, 50, 54, 58, 59, 61, 65, 66, 67, 74, 77, 85, 89

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie [BJ]

Kutrzeba, Jan Wiktor. *Źródła do historii miasta Myślenic*, sygn. przyb. 190/61

### Źródła drukowane

Bartoszewicz, Julian, wyd. *Codex diplomaticus Poloniae*. T. 3. Varsaviae: [s.n.], 1858 [KDP].

Bujak, Franciszek, oprac. *Materyały do historii miasta Biecza (1361–1632)*. Kraków: Akademia Umiejętności, 1914 [MBiecz].

Fokt, Krzysztof; Mikuła, Maciej, wyd. *Oppidum nostrum Mislmicze. Dokumenty monarsze dla miasta Myślenic z czasów piastowskich i jagiellońskich*. Myślenice: Muzeum Niepodległości w Myślenicach, 2022 [ONM].

Gąsiorowski, Antoni; Jasiński, Tomasz, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. T. 8–9. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989–1990 [KDW].

Gąsiorowski, Antoni; Kowalewicz, Henryk, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. T. 6. Poznań–Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1982 [KDW].

Gąsiorowski, Antoni; Walczak, Ryszard, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. T. 7. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985 [KDW].

<sup>91</sup> VC 2/1, 126, nr 31; Łysiak, *Własność sołtysia*, 118.

- Gorczak, Bronisław, wyd. *Archiwum ksiąg Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*. T. 1–7. Lwów: nakładem X.R. Sanguszka, 1887–1910 [ASang].
- Grodziski, Stanisław; Uruszczak, Waclaw; Dwornicka, Irena, wyd. *Volumina Constitutionum*. T. 1: 1493–1549, vol. 1: 1493–1526. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 1996 (online: <https://iura.uj.edu.pl/dlibra/publication/3174/edition/2413/content?ref=struct> [dostęp: 21.08.2023]) [VC 1/1].
- Grodziski, Stanisław; Dwornicka, Irena; Uruszczak, Waclaw, wyd. *Volumina Constitutionum*. T. 2: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2005 [VC 2/1].
- Kłodziński, Abdon, wyd. *Najstarsza księga Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Krakowskim*”. Kraków: nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1936 [Archiwum Komisji Prawniczej, t. 10].
- Kuraś, Stanisław. *Zbiór dokumentów małopolskich*. Cz. 1–3. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1962–1969 [ZDM].
- Liske, Xawery; Pietruski, Onufry, wyd. *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*. T. 3–7, 9, 10. Lwów: Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego, 1872–1884 [AGZ].
- Maisel, Witold; Gąsiorowski, Antoni, wyd. *Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII w*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1994.
- Małecki, Jan, wyd. *Lustracja województwa krakowskiego 1564*. Cz. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962.
- Piekosiński, Franciszek, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*. T. 1–4. Kraków: Akademia Umiejętności, 1876–1905 [KDM].
- Piekosiński, Franciszek, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. T. 5. Poznań: nakładem Biblioteki Kórnickiej, 1908 [KDW].
- Prochaska, Antoni, wyd. *Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej od 1348 do 1607 roku*. Lwów: nakładem Jerzego Sewera hr. Dunina Borkowskiego, 1890 [MAML].
- Riabinin, Jan, oprac. *Materiały do historii miasta Lublina 1317–1792*. Lublin: Wydawnictwo Dziennika Zarządu m. Lublina, 1938.
- Rykaczewski, Erazm, wyd. *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum et munitamentorum quaecunque in Arce Cracoviensis continentur*. Lutetiae Parisiorum: typis L. Martinet, via Mignon, 2, 1862 [Inventarium].
- Rzyszczewski, Leon; Muczkowski, Antoni; Helcel, Antoni Z., wyd. *Codex diplomaticus Poloniae*. T. 1. Varsaviae: [s.n.], 1847 [KDP].
- Rzyszczewski, Leon; Muczkowski, Antoni, wyd. *Codex diplomaticus Poloniae*. T. 2/1–2. Varsaviae: [s.n.], 1848–1852 [KDP].
- Sułkowska-Kuraś, Irena; Kuraś, Stanisław. *Zbiór dokumentów małopolskich*. Cz. 4–8. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1969–1975 [ZDM].
- Ulanowski, Bolesław, wyd. *Dokumenty Kujawskie i Mazowieckie przeważnie z XIII wieku*. Kraków: Akademia Umiejętności, 1887 [Dok.Kuj.] [odbitka z *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 4].
- Wyrobisz, Andrzej, wyd. „Zbiór dokumentów Solca nad Wisłą 1278–1785”. *Wiś Radomska* 6 (2001): 7–76 [WSol].
- Zakrzewski, Ignacy, wyd. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. T. 1, 3. Poznań: nakł. Biblioteki Kórnickiej, 1877, 1879 [KDW].

## Opracowania

- Dąbkowski, Przemysław. *Polskie prawo prywatne*. T. 2. Lwów: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1911.
- Gąsiorowski, Antoni. „Uchwały piotrkowskie i nowokorczyńskie roku 1468”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 20/2 (1968): 67–74.
- Grajewski, Henryk. „Artykuł statutu warckiego o przymusowej sprzedaży sołectwa”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 21/1 (1969): 121–57.
- Kamińska, Krystyna. *Lokacje miast na prawie magdeburskim na ziemiach polskich do 1370 r. (studium historycznoprawne)*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 1990.
- Kiryk, Feliks. *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII–XVI w. Województwo Krakowskie (powiaty południowe)*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1985.
- Kuraś, Stanisław. „W epoce piastowskiej i jagiellońskiej”. W: *Dzieje miasta Nowego Targu*, red. Mieczysław Adamczyk, 41–57. Nowy Targ: Podhalańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1991.
- Lesiński, Bogdan. „Wyderk czyli sprzedaż nieruchomości z prawem odkupu w prawie polskim od XV do XVII wieku”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 28/1 (1976): 19–67.
- Lysiak, Ludwik. *Własność soltysia (wójtowska) w Małopolsce do końca XVI wieku*. Kraków: nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1964.
- Matuszewski, Jacek S. „Czy pierwsi Jagiellonowie roztrwonili dobra królewskie?”. *Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych* 33/6 (1979): 1–7.
- Matuszewski, Jacek S. „Dożywocie w dyspozycjach królewskich za Jagiellonów”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 39/1 (1987): 19–40.
- Matuszewski, Jacek S. „Materialne instrumenty sprawowania władzy w średniowiecznej Polsce”. W: *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich* [Łódź, 7–10 września 1989 roku], t. 2, red. Danuta Bednarska-Piłuła, 117–25. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1994.
- Matuszewski, Jacek S. „Słownictwo łacińskie i polskie w prawie ziemskim do końca XV stulecia. Terminologia zastawu nieruchomości”. *Studia Źródłoznawcze* 25 (1980): 133–43.
- Matuszewski, Jacek S. „Urzednicy komisaryczni i ich uposażenie w Polsce późnośredniowiecznej”. *Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych* 35/1 (1981): 1–10.
- Matuszewski, Jacek S. *Zastaw nieruchomości w polskim prawie ziemskim do końca XV stulecia*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1979.
- Matuszewski, Józef. „Die Ignoranzklausel der Schultheissprivilegien”. *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung* 93 (1976): 154–83.
- Matuszewski, Józef. „Motywacja ignoracyjna w dokumentach prawa niemieckiego”. W: *Studia Historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, red. Aleksander Gieysztor, 167–79. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958.
- Matuszewski, Józef. „Rodzaje własności gruntu we wsi lokowanej na prawie niemieckim”. W: *Parlament, prawo, ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, red. Katarzyna Iwanicka; Maria Skowronek; Kazimierz Stembrowicz, 158–64. Warszawa: Kancelaria Sejmu, 1996.
- Mazurkiewicz, Józef. „O zmianach treści terminu landwójt”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 14/2 (1962): 171–4.
- Rymaszewski, Zygfryd. „Zastaw w świetle praktyki sądów małopolskich w XV wieku”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I* 46 (1962): 113–34.

- Rzonca, Stefan; Uruszczak, Waclaw. „Najdawniejszy zbiór systematyczny prawa polskiego z końca XV w.” *Czasopismo Prawno-Historyczne* 21/2 (1969): 159–73.
- Sochaniewicz, Stefan. *Wójtostwa i sołtystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*. Lwów: drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1921.
- Sucheni-Grabowska, Anna. *Odbudowa domeny królewskiej w Polsce 1504–1548*. Wyd. 2. Warszawa: Muzeum Historii Polski, 2007.
- Szczygieł, Ryszard. „Lokacja miasta na prawie niemieckim i jego dzieje w czasach jagiellońskich”. W: *Dzieje Urzędowa*, red. Ryszard Szczygieł; Marian Surdacki, 55–100. Lublin–Urzędów: Towarzystwo Ziemi Urzędowskiej, 2011.
- Vetulani, Adam. „Geneza statutu warcckiego o wykupie sołectw”. *Kwartalnik Historyczny* 76/3 (1969): 557–81.
- Wyczański, Andrzej. „Rozdawnictwo dóbr królewskich za Zygmunta I”. *Przegląd Historyczny* 44/3 (1953): 281–308.
- Załęska, Marta. *Wójtostwa dziedziczne w miastach Małopolski w późnym średniowieczu (studium historyczno-prawne)*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2005.

This article was prepared as part of Project: FONTES. FOstering iNnovating Training in the use of European legal Sources.



Co-funded by  
the European Union

This project has been funded with support from the European Commission. This publication reflects the views only of the author, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein. Project n. 2021-1-IT02-KA220-HED-000032190